

LIST DZIECKA DO RODZICA

?

Nie psuj mnie. Dobrze wiem, że nie powinienem mieć tego wszystkiego, czego się domagam. To tylko próba sił z mojej strony.

?

Nie obawiaj się stanowczości. Właśnie tego potrzebuję- poczucia bezpieczeństwa.

?

Nie bagatelizuj moich złych nawyków. Tylko ty możesz pomóc mi pozbyć się ich, póki jest to jeszcze w ogóle możliwe.

?

Nie zwracaj mi uwagi przy innych ludziach, jeśli nie jest to absolutnie konieczne. O wiele bardziej przejmuj się tym, co mówisz, jeśli rozmawiamy w „cztery oczy”.

?

Nie chroń mnie przed konsekwencjami. Czasami dobrze jest nauczyć się rzeczy bolesnych i nieprzyjemnych.

?

Nie wmawiaj mi, że błędy, które popełniam, są grzechem. To zagraża mojemu poczuciu wartości.

?

Nie zrzedź. W przeciwnym razie muszę się przed Tobą bronić i robię się głuchy.

?

Nie dawaj mi obietnic bez pokrycia. Czuję się przeraźliwie stłamszony, kiedy nic z tego wszystkiego nie wychodzi.

?

Nie sprawdzaj z uporem maniaka mojej uczciwości. Zbyt łatwo strach zmusza mnie do kłamstwa.

?

Nie bądź niekonsekwentny. To mnie ogłupia i tracę całą moją wiarę w Ciebie.

?

Nie odtrącaj mnie, gdy dręcę Cię pytaniami. Może się wkrótce okazać, że zamiast prosić Cię o wyjaśnienie, poszukam ich gdzie indziej.

?

Nie wmawiaj mi, że moje lęki są głupie. One po prostu są.

?

Nie rób z siebie nieskazitelnego ideału. Prawda na Twój temat byłaby w przyszłości nie do zniesienia.

?

Nie wyobrażaj sobie, że przepraszając mnie, stracisz autorytet. Za uczciwą grę umiem podziękować miłość ią, o jakiej nawet Ci się nie śniło.

?

Nie bądź ślepy i przyznaj, że ja też rosę. Wiem, jak trudno dotrzymać mi kroku w tym galopie, ale zrób, co możesz, żeby nam się dało.

?

Nie porównuj mnie z innymi. Czuję wtedy, że jestem dla Ciebie mało ważny.

NIE BÓJ SIĘ MIŁOŚCI. NIGDY!

